

Taduesz Pieronek

Próba dostosowania norm prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji do współczesnych potrzeb duszpasterstwa

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 11/1-2, 45-60

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ PIERONEK

**PRÓBA DOSTOSOWANIA NORM PRAWA KANONICZNEGO
O INKARDYNACJI I EKSKARDYNACJI DO WSPÓŁCZESNYCH
POTRZEB DUSZPASTERSTWA**

Treść: Wstęp. I. Potrzeba reformy. II. Propozycje zmian. III. Reforma soborowa. IV. Dekret wykonawczy. Zakończenie.

Wstęp

Normy prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji należą do przepisów o dużym znaczeniu praktycznym, bo w oparciu o nie duchowny zyskuje właściwego przełożonego kościelnego. Nic więc dziwnego, że od chwili ogłoszenia Kodeksu Prawa Kanonicznego Stolica Apostolska niejednokrotnie rozstrzygała wątpliwości dotyczące tej instytucji¹ i była zmuszona ogłaszać normy uzupełniające, gdyż przepisy kodeksowe nie mogły sprostać nowym sytuacjom faktycznym o dużym znaczeniu duszpasterskim, powstałym z różnych przyczyn, a zwłaszcza na skutek wojen i dużej migracji ludności na tle politycznym lub zarobkowym.

Do ważniejszych dokumentów tego okresu należy zaliczyć normy wydane w 1918 r. przez Kongregację Konsystorialną dla duchownych emigrujących z Europy do Ameryki i na Filipiny², w 1948 r. przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary dla wyjeżdżających do Australii i Nowej Zelandii³, wreszcie ogłoszoną w 1952 r., a omawiającą obszernie problemy duszpasterstwa i status prawny uchodźców i emigrantów, konstytucję apostołską *Exul Familia*⁴, której postanowienia w 1960 r.

¹ Np. AAS 16 (1924) 51—55; AAS 22 (1930) 195; AAS 31 (1939) 321.

² AAS 11 (1919) 39—43.

³ AAS 41 (1949) 34—35.

⁴ AAS 44 (1952) 649—704.

zostały rozciągnięte przez Kongregację Konsystorialną na duchownych udających się z Ameryki Łacińskiej i Filipin do Ameryki Północnej⁵.

I. Potrzeba reformy

Wszystkie te przepisy starały się wprowadzić uregulować prawnie nowe i nieprzewidziane w Kodeksie Prawa Kanonicznego sytuacje, ale nie reformowały dotychczasowych norm o inkardynacji i ekskardynacji. Konieczność takiej reformy pojawiła się dopiero wówczas, gdy zauważono, że te właśnie normy są źródłem wielkich trudności duszpasterskich niektórych diecezji, nie posiadających wystarczającej ilości powołań w stosunku do zapotrzebowania na kapłanów.

By zdać sobie sprawę z wagi tego problemu, wystarczy sięgnąć do statystyk i przyglądnąć się cyfrom wskazującym na ilość katolików przypadających na jednego kapłana w niektórych krajach, wskazując zwłaszcza na kontrasty między krajami o dużej ilości duchowieństwa, a tymi które cierpią na jego brak. Tak więc na jednego kapłana diecezjalnego przypada we Francji 794, a na jednego kapłana wogóle 927 wiernych⁶, w Niemczech 1274 (992)⁷, w Hiszpanii 1217 (905)⁸, we Włoszech 1149 (756)⁹, w Polsce 2300 (1730)¹⁰, w Jugosławii 2656 (1929)¹¹, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej 1269 (771)¹², w Meksyku 6800 (5147)¹³, na Kubie 77291 (29444)¹⁴, w Argentynie 14252 (6052)¹⁵, w Brazylii 14692 (5635)¹⁶, na Filipinach 12827 (6104)¹⁷.

Obok tych cyfr, niewątpliwie wymownych, należy jeszcze wskazać na inny aspekt problemu, a mianowicie, że kraje o stosunkowo wysokiej ilości duchowieństwa, grupują go na terytorium względnie małym, podczas gdy w krajach o małej liczbie kapłanów, terytoria na których sprawują duszpasterstwo są nieraz ogromne, komunikacja trudna,

⁵ AAS 52 (1960) 410—411.

⁶ *Seminaria Ecclesiae Catholicae*, ed. Sacra Congregatio de Seminariis et Studiorum Universitatibus, Tybis Polyglottis Vaticanis 1963 s. 371.

⁷ *Ibid.* s. 517.

⁸ *Ibid.* s. 591.

⁹ *Ibid.* s. 663.

¹⁰ *Ibid.* s. 889.

¹¹ *Ibid.* s. 829.

¹² *Ibid.* s. 1303.

¹³ *Ibid.* s. 1375.

¹⁴ *Ibid.* s. 1419.

¹⁵ *Ibid.* s. 1471.

¹⁶ *Ibid.* s. 1497.

¹⁷ *Ibid.* s. 1034.

co w konsekwencji czyni kapłana jeszcze mniej dostępnym dla wier-nych.

Problem ten występuje zresztą — chociaż na mniejszą skalę — także i u nas w Polsce. Wystarczy porównać np. diecezję tarnowską i gorzowską. W tarnowskiej na 1106000 katolików i diecezję o powierzchni 9000 km² przypada 896 kapłanów diecezjalnych, a w gorzowskiej na 2450000 katolików i diecezję o powierzchni 44000 km², 532 kapłanów diecezjalnych¹⁸.

Nierównomierne rozmieszczenie duchowieństwa w świecie nie jest wprawdzie problemem nowym, nie jest także sprawą dla której nie szukano konkretnych rozwiązań praktycznych¹⁹, ale dopiero Sobór Watykański II stworzył odpowiedni klimat do zastanowienia się nad możliwością rozwiązania go od strony prawnej.

Kiedy więc dnia 18 czerwca 1959 r. kard. Dominik Tardini, zwrócił się w imieniu pap. Jana XXIII do wszystkich biskupów, wyższych przełożonych zakonnych, uniwersytetów i wydziałów teologicznych katolickich na całym świecie o propozycje i rady dotyczące przyszłego soboru²⁰, w sprawie rewizji norm prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji napłynęło sporo sugestii. 92 biskupów i wyższych przełożonych zakonnych radziło omówić na soborze problem odpowiedniego podziału duchowieństwa w diecezjach i krajach, różnych zaś propozycji jak tego należy dokonać wysunięto 67²¹.

II. Propozycje zmian

Niektórzy z biskupów proponowali rozwiązania czysto praktyczne, w opaciu o dotychczasową dyscyplinę kościelną,

¹⁸ *Annuario Pontificio per l'anno 1967*, Città del Vaticano 1967 s. 446; *Seminaria Eccl. Cath.* s. 920—921.

¹⁹ Wystarczy wskazać takie akcje Stolicy Apostolskiej jak: List do ordynariuszy Włoch z 24. 10. 1951 r.; list do ordynariuszy Francji z 6. 2. 1960 r.; udzielone przez Ojca św. Kongregacji Konsystorialnej uprawnienia przenoszenia duchownych z jednej diecezji do drugiej „*praemonito Ordinario*”, podane do wiadomości listem Sekretariatu Stanu z 11. 7. 1958; ustanowienie „*Obra de Cooperacion Sacerdotal Hispano — Americana*” w 1948 r.; powołanie do życia Lowańskiego Kolegium dla Ameryki Łacińskiej w 1953 r. i wreszcie ustanowienie 19. 4. 1958 r. Papieskiej Komisji dla Ameryki Łacińskiej — podają za: *Acta et documenta Consilio Oecumenico Vaticano II apparando*, Typis Polyglottis Vaticanis 1960, ser. I vol. III *Proposita et monita SS. Congregationum Curiae Romanae*, s. 59—60.

²⁰ ADCOV (= *Acta et documenta Concilio Oecumenico Vaticano II apparando*, j. w.) t. I, s. 90.

²¹ ADCOV, Appendix voluminis II, s. 255—265.

a więc: bardziej planowe rozmieszczenie alumnów w seminariach diecezjalnych²², lub założenie nowych seminariów dla diecezji cierpiących na brak duchowieństwa²³. Diecezja korzystająca z takiej pomocy byłaby zobowiązana do wyrównania kosztów utrzymania kształconych dla niej alumnów, np. w formie jakiejś fundacji²⁴, lub gdyby nie miała na to środków, inne diecezje bogatsze winnyby jej przyjść w tym z pomocą²⁵. Mogliby wreszcie biskupi dobrowolnie posyłać swoich kapłanów diecezjom potrzebującym²⁶, przynajmniej do pomocy na czas Adwentu i Wielkiego Postu²⁷; albo też możnaby pomyśleć o utworzeniu tzw. diecezji patronalnych obfitujących w powołania i powierzyć im troskę o określone diecezje i tereny misyjne²⁸.

Inni biskupi sugerowali rozwiązanie bardziej zobowiązujące, w oparciu o reformę dotychczasowych przepisów o inkardynacji i ekskardynacji. Przepisy te — ich zdaniem — należałoby tak złagodzić, by przejście duchownego z jednej diecezji do drugiej było łatwiejsze²⁹, lub nawet stało się czymś normalnym³⁰ i bez formalnej ekskardynacji mogło nastąpić za zezwoleniem ordynariusza a quo³¹. Duchowny mógłby zatrzymać inkardynację do własnej diecezji, w nowej zaś byłby quasi-inkardynowany³².

Inni widzieli wyjście w ograniczeniu egzempcji zakonów i zgromadzeń zakonnych i uzależnieniu ich rozmieszczenia w diecezji od miejscowego ordynariusza³³, lub w przyznaniu biskupom w sposób pośredni tego prawa, przez odebranie zakonowi możliwości wyboru miejsca na ich domy, zmuszając je w ten sposób do zakładania ich tam, gdzie zdaniem ordynariusza miejscowego są bardziej potrzebne³⁴. Wskazywano też na możliwość powierzenia zakonowi całych diecezji³⁵, na możliwość złagodzenia norm inkardynacji i ekskardynacji dla zakonników³⁶, oraz domagano się ustalenia jako podstawowego tytułu do święceń ty-

²² ADCOV t. II, III, s. 881; t. II, I, s. 235.

²³ Ibid. t. II, III, s. 190; t. II, VII, s. 90.

²⁴ Ibid. t. II, III, s. 358.

²⁵ Ibid. t. II, VII, s. 90.

²⁶ Ibid. t. II, IV, s. 131; t. II, VI, s. 375; t. II, VII, s. 563; t. II, VIII, s. 52; t. II, III, s. 65, 504, 626, 764.

²⁷ Ibid. t. II, II, s. 542.

²⁸ Ibid. t. II, I, s. 75 i 96.

²⁹ Ibid. t. II, I, s. 289, 314, 444; t. IV, I, s. 36.

³⁰ Ibid. t. II, I, s. 215 i 378.

³¹ Ibid. t. II, VI, s. 388.

³² Ibid. t. II, V, s. 165.

³³ Ibid. t. II, II, s. 66—67, 95; t. II, III, s. 112, 405, 445—446, 836.

³⁴ Ibid. t. II, III, s. 445—446.

³⁵ Ibid. t. II, VII, s. 263.

³⁶ Ibid. t. II, VIII, s. 126.

tułu służby w diecezji³⁷ (który w Kodeksie Prawa Kanonicznego jest tylko tytułem zastępczym³⁸), albo ustalenie nowej formy inkardynacji do prowincji kościelnej³⁹ lub nawet Kościoła jako całości⁴⁰.

Ostatnia wreszcie grupa sugestii dotyczyła utworzenia jakiegoś organu nadrzędnego o charakterze regionalnym⁴¹, międzydiecezjalnym⁴², międzyzakonnym⁴³, narodowym⁴⁴, międzynarodowym⁴⁵, lub centralnym przy Stolicy Apostolskiej⁴⁶, którego rola polegałaby na przeprowadzaniu odpowiednich studiów zagadnienia i udzielaniu pomocy biskupom w równomiernym rozdziale duchowieństwa w świecie, bądź w formie kompetentnych informacji, bądź też wprost przez wydawanie stosownych zarządzeń w sprawie przesunięcia duchownych z jednej diecezji do drugiej, niezależnie od kraju czy kontynentu⁴⁷.

Zainteresowane kongregacje rzymskie, a więc w naszym wypadku: Kongregacja Konsystorialna, Soboru, Rozkrzewiania Wiary, oraz Seminariów i Uniwersytetów, przygotowały na podstawie tych wszystkich propozycji raporty dla Komisji Przygotowawczej Soboru.

Kongregacja Konsystorialna zaleciła, by ona sama, lub odpowiednia komisja papieska zobowiązała biskupów do przekazania pewnej ilości duchowieństwa diecezjom potrzebującym, zwłaszcza w krajach Ameryki Łacińskiej i misyjnych, oraz by uprościła przepisy regulujące przejście duchownych z jednej diecezji do drugiej i udzieliła poparcia sprawie ustanowienia specjalnych organów narodowych, których zadaniem byłyby rozdział duchowieństwa, wsparła specjalne seminaria dla diecezji o małej ilości kapłanów. Diecezje europejskie i amerykańskie, jak również niektóre zgromadzenia zakonne winny przejąć opiekę nad terenami misyjnymi⁴⁸.

Kongregacja Soboru ograniczyła swoje votum do zalecenia badań nad znalezieniem nowej podstawy prawnej, która pozwoliłaby na zmia-

³⁷ Ibid. t. II, I, s. 592; t. II, VI, s. 95.

³⁸ kan. 981, § 1.

³⁹ ADCOV t. II, III, s. 468; t. IV, I, s. 465—466.

⁴⁰ Ibid. t. II, II, s. 143; t. II, III, s. 226: „Abolire i vari titoli di Ordinanze e sostituire con quello di „titulo servitii ecclesiae universae”; t. II, III, s. 631; „ad servitium S. Matris Ecclesiae”; t. II, VII, s. 118.

⁴¹ Ibid. t. II, III, s. 626; t. II, VI, s. 668.

⁴² Ibid. t. II, V, s. 23—24; t. II, VI, s. 668; t. IV, I, s. 36—37.

⁴³ Ibid. t. II, VI, s. 668; t. II, V, s. 24.

⁴⁴ Ibid. t. II, II, s. 169, 328, 383; t. II, VII, s. 365.

⁴⁵ Ibid. t. II, V, s. 200.

⁴⁶ Ibid. t. II, IV, s. 272; t. II, VII, s. 356—357; t. II, II, s. 169, 328, 383; t. II, I, s. 167, 206, 235, 485; t. II, III, s. 301, 358.

⁴⁷ Ibid. t. II, II, s. 222, 410; t. II, VII, s. 563.

⁴⁸ Ibid. t. III, s. 59.

nę dotychczasowych norm o inkardynacji i umożliwiła szerszy rozdział duchowieństwa w świecie⁴⁹.

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary zapewniła natomiast swe poparcie dla wszelkich usiłowań zmierzających do ułatwienia lepszego rozdziału misjonarzy i ich współpracy z duchowieństwem zarówno diecezjalnym jak i zakonnym⁵⁰.

Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów ograniczyła się do zalecenia tworzenia seminariów międzydiecezjalnych, opartych jednak na kodeksowych normach inkardynacji⁵¹.

III. Reforma soborowa

Wszystkie te propozycje znalazły się w specjalnym schemacie opracowanym w latach 1961—62 przez Komisję De disciplina cleri et populi christiani, noszącym tytuł *De distributione cleri*. 3 grudnia 1962 r. Komisja Soborowa na posiedzeniu plenarnym złączyła jednak ten schemat z dwoma innymi, tworząc w ten sposób inny, zatytułowany *De clericis*⁵².

W pierwszych schematach soborowych przesłanych Ojcom Soboru i zatwierdzonych przez pap. Jana XXIII w dniu 22 kwietnia 1963 r. interesujące nas zagadnienie znalazło się nie w jednym, lecz w dwóch schematach: *De clericis*, jako *Exhortatio de distributione cleri* umieszczona na końcu schematu⁵³, oraz w schemacie *De cura animarum* w rozdziale IV zatytułowanym *De pastoralis cura peculiarium quorundam fidelium coetuum* i w załącznikach: pierwszym (nr 6—11), drugim (nr 42—46) i szóstym⁵⁴.

Z zachętą w schemacie *De clericis* zwraca się Sobór do wszystkich wiernych, by dostępnymi sobie środkami pomogli Kościołowi w tej trudnej sprawie, kapłanom zaś przypomina zasadę z której wynika ich odpowiedzialność nie tylko za dobro diecezji do której są inkardy-

⁴⁹ Ibid. t. III, s. 139; „...proponitur: Investigatio fiat qua ratione leges vigentes de incardinatione immutari vel moderari possint, ut amplioris sacerdotum partitionis fundamenta iuridica ponantur”.

⁵⁰ Ibid. t. III, s. 245.

⁵¹ Ibid. t. III, s. 401—404.

⁵² Spiazzi Raimondo, *Decreto sul ministero e la vita sacerdotale*, Torino (1967), s. 30.

⁵³ *Sacrosanctum Oecumenicum Concilium Vaticanum Secundum, Schemata Constitutionum et Decretorum de quibus disceptabitur in Concilii sessionibus, Schema Decreti De clericis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1963, s. 23—26.

⁵⁴ Ibid. *Schema Decreti De cura animarum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1963, s. 30—33, 40—41, 99—111.

nowani, ale i za losy całego Kościoła. „Sacerdotes — czytamy w schemacie — qui Christi Domini sacerdotium et apostolatium miro ipsius delectu ac concessu participant, et cooperatores sunt Episcoporum eorumque muneris universalis socii, recolant omnium ecclesiarum sollicitudinem sibi cordi esse debere”⁵⁵. Poza tą zasadą, która — jak zobaczymy — jest teologicznie uzasadniona posoborowa reforma norm prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji, schemat ten zawiera życzenie, by Komisja Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego tak zreformowała normy o inkardynacji i ekskardynacji, by zachowując tę prastarą instytucję prawną, mogły one lepiej odpowiadać wymogom współczesnego duszpasterstwa. Zalecenia schematu dotyczą jednak wyłącznie duchowieństwa diecezjalnego⁵⁶.

Schemat *De cura animarum* natomiast, wprowadza w dodatku pierwszym, cały zarys reformy norm o inkardynacji i ekskardynacji, sporządzony przez Komisję *De disciplina cleri et populi christiani*⁵⁷. Jest w nim mowa o utworzeniu specjalnej Rady przy Stolicy Apostolskiej „cuius erit praedisponere, ordinare ac moderari ea omnia quae ad aptiorem cleri distributionem, pro ecclesiarum necessitatibus, attinent” (nr 6), oraz podobnego organu przy narodowych lub regionalnych Konferencjach Episkopatu z takim samym zadaniem, tylko oczywiście w granicach swego terytorium (nr 7). Ponadto schemat opowiada się za wprowadzeniem do prawa kanonicznego instytucji misji narodowych, czyniąc niedwuznaczną aluzję do istniejących już tego typu rozwiązań, a mianowicie do *La Mission de France*, zatwierdzonej przez Stolicę Apostolską w 1954 r.⁵⁸ Misje takie, powstałe za zgodą Stolicy Apostolskiej jako prałatury z określonym terytorium lub nawet bez terytorium, rządziłyby się prawami nadanymi im wprost przez Stolicę Apostolską (nr 8). Zadaniem prałata stojącego na czele takiej jednostki kościelnej, byłoby zakładanie i prowadzenie narodowych lub regionalnych seminariów, których alumni byłiby inkardynowani „titulo Praelaturae seu Missionis nationalis vel regionalis”. Prałat również starałby się o zapewnienie należytego utrzymania swoim wychowankom, wchodząc w układy z ordynariuszami miejscowymi diecezji do których alumni ci byłiby przeznaczani. Prałatura zresztą mogłaby sama, albo posiadać własne dobra, albo też czerpać dochody z innych źródeł wystarczających na utrzymanie zarówno duchownych pracujących, jak

⁵⁵ Ibid., *Schema Decreti De clericis*, s. 24, n. 41.

⁵⁶ Ibid., s. 25, n. 43.

⁵⁷ Ibid., *Schema Decreti De cura animarum*, s. 40—41, oraz nota nr 3 na s. 42.

⁵⁸ AAS 46 (1954) 567—574 Const. Ap. „*Missione Galliae*”; podobne rozwiązanie proponował biskup z Ajaccio (ADCOV t. II, I, s. 180—181).

i tych, którzy z racji choroby lub innych przyczyn pracować już nie mogą (nr 9).

Same normy o inkardynacji i ekskardynacji Komisja ustaliła w ten sposób, że poza wypadkiem prawdziwej konieczności, ordynariusz miejscowy nie powinien odmawiać ekskardynacji, lub przynajmniej pozwolenia na czasowe odejście z diecezji własnej, o ile tylko duchowny żąda, by go posłać lub inkardynować do diecezji bardzo cierpiącej na brak duchowieństwa. Ordynariusz jednak a quo ma roztropnie zbadać czy taki duchowny jest zdalny do podjęcia pracy w obcej diecezji. Wszelkie spory, które mogłyby powstać między ordynariuszem miejscowym a duchownym, rozstrzygałaby Komisja ustanowiona przy Stolicy Apostolskiej, względnie przy Narodowych lub Regionalnych Konferencjach Episkopatu (nr 10), a). Ostatni wreszcie przepis wprowadza możliwość inkardynacji ipso iure dla tych duchownych, którzy legalnie przeszli z jednej diecezji do drugiej i przebywali w niej pełnych pięć lat, chyba że sami wyrazili wolę przeciwną, lub też ordynariusz a quo, względnie ad quem, odwołał przed upływem pięciolecia swą zgodę (nr 10, b).

Tenże schemat w dodatku drugim zawiera jeszcze kilka dalszych, nie posiadających jednak charakteru zobowiązującego przepisów, zachęcających diecezje do obejmowania przez nie patronatu nad misjami, do wspomagania własnym duchowieństwem diecezji potrzebujących, do zakładania specjalnych seminariów i popierania powoływanych do życia przez Stolicę Apostolską prałatur, a także do udzielania materialnej pomocy diecezjom biednym⁵⁹.

W nowej redakcji schematu *De clericis*, sporządzonej jeszcze w 1963 r., spotykamy już osobny II-gi rozdział zatytułowany *De distributione cleri*, zawierający wstęp i dziewięć numerów poświęconych temu zagadnieniu⁶⁰. W obszernym wstępie nowej redakcji znajdujemy znaną już zasadę, że troska o wszystkie kościoły spoczywa na wszystkich duchownych. Stąd też autorzy schematu wzywają również wyższych przełożonych zakonów kleryckich, by diecezjom potrzebującym duchownych przyszli z pomocą przez zakładanie w nich nowych domów zakonnych, oraz by wysyłali podległych sobie kapłanów do tych diecezji ad normam iuris (nr 15). Przełożeni ci winni chętnie godzić się na to, by ordynariusze miejscowi erylowali w kościołach zakonnych parafie, lub powierzali kościołom zakonnym rolę pomocniczą

⁵⁹ *Sacr. Oec. Conc. Vat. Sec., Schema Decreti De cura animarum*, s. 58, nn. 42—43; s. 59, nn. 44—46; s. 60, n. 47.

⁶⁰ *Ibid., Schemata Constitutionum et Decretorum ex quibus argumenta in Concilio disceptanda seligentur*, Series Quarta, *Schema Decreti De clericis*, s. 34—36, nn. 13—22.

w stosunku do kościołów parafialnych. Autorzy nowej redakcji zalecają wreszcie dostosowanie przywileju całkowitej egzempcji od jurysdykcji ordynariusza, którym cieszą się niektóre zakony, do dzisiejszych wymogów społeczności chrześcijańskiej (nr 21). Ponadto, powtarzając z nieistotnymi zmianami wszystko co o inkardynacji i ekskardynacji zawierała poprzednia redakcja schematu, znajdujemy tu zalecenia, by popierać seminaria dla spóźnionych powołań (nr 19), oraz by diecezje łączyły się ze sobą i na mocy specjalnych konwencji wspomagały się, przysyłając kapłanów jedna do drugiej na stałe, lub na pewien czas (nr 20).

W ten sposób zredagowane uzupełnienia norm kodeksowego prawa o inkardynacji i ekskardynacji nie były ani zbyt ściśle, ani też nie posiadały wystarczającej siły by zobowiązać zainteresowanych do zajęcia się na serio w przyszłości przemieszczeniem duchowieństwa zgodnie z wolą Soboru. Ojcowie Soboru widząc te braki, polecieli Komisji redakcyjnej dokonać poprawek tak, by ostateczny tekst uwzględniał możliwość rozdziału duchownych nie tylko w granicach diecezji lub kraju, ale by wyraźnie mówił o możliwości takiego rozdziału w stosunku do wszystkich kontynentów, oraz by tekst został zredagowany z większą siłą. Komisja jednak stanęła na stanowisku, że w samym schemacie należy umieścić tylko ogólne zalecenia, zaś redakcję norm prawnych trzeba zlecić Komisji Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego⁶¹.

I rzeczywiście, w zatwierdzonym przez pap. Pawła VI w dniu 27 kwietnia 1964 r. schemacie o nowym tytule *De sacerdotibus*, znajdujemy w numerze 6-tym streszczenie dotychczasowych propozycji odnoszących się do omawianego zagadnienia, bez norm prawnych, ułożonych w zasadzie już w pierwszym dodatku schematu *De cura animarum*, oraz bez poprzedzającej te normy zasady zastosowanej do kapłanów o trosce o wszystkie kościoły⁶².

Już jednak 2 października 1964 r.⁶³, na życzenie Ojców⁶⁴ zasada ta zjawia się w nowym schemacie zatytułowanym *De vita et ministerio sacerdotali* jako punkt 7-my, wspomniane streszczenie doznaje lekkiego retuszu, ale normy prawne nie zostają do schematu wprowadzone⁶⁵.

⁶¹ Sacr. Oec. Conc. Vat. Sec., *Schema propositionum De sacerdotibus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1964, s. 43—46.

⁶² Ibid. s. 6—7.

⁶³ Sacr. Oec. Conc. Vat. Sec., *Relatio super schema emendatum propositionum De sacerdotibus quod nunc inscribitur De vita et ministerio sacerdotali*, Typis Polyglottis Vaticanis 1964, s. 5.

⁶⁴ Ibid. s. 21, *De propositione* N. 7.

⁶⁵ Ibid. s. 11—12.

Od tego czasu tekst schematu omawiający problem należytego rozdziału duchowieństwa w świecie i sprawę reformy norm prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji przeszedł jeszcze trzy zmiany⁶⁶; został nieco poszerzony i wystylizowany, ale jego strona prawna nie uległa zasadniczo zmianie. I chociaż sam schemat dotyczący kapłanów został odrzucony w czasie obrad soborowych w dniu 19 października 1964 r.⁶⁷, interesujące nas teksty przeszły do następnych redakcji, znajdując ostatecznie swe miejsce w II rozdziale dekretu soborowego *De praesbyterorum ministerio et vita*, w numerze 10-tym. Tekst ten brzmi: „Niech więc prezbiterzy pamiętają o tym, że winna im leżeć na sercu troska o wszystkie kościoły. Stąd też, niech prezbiterzy tych diecezji, które są obdarzone większą ilością powołań z ochotą okazują gotowość — za pozwoleniem, lub zachętą swego ordynariusza — pełnienia swej posługi w tych krajach, misjach lub dziełach, które cierpią na brak duchowieństwa. Normy o inkardynacji i ekskardynacji trzeba tak rozpatrzyć, aby ta prastara instytucja, pozostając nienaruszoną, lepiej jednak odpowiadała dzisiejszym potrzebom duszpasterskim. Gdzie domagałyby się zaś tego racje apostołstwa, należy ułatwić nie tylko lepsze rozmieszczenie prezbiterów, lecz także specjalne dzieła duszpasterskie dla różnych grup społecznych, które należy przeprowadzić w jakimś kraju lub narodzie, czy w jakiegokolwiek części świata. W tym celu można zatem z pożytkiem utworzyć jakieś seminaria międzynarodowe, specjalne diecezje lub prałatury osobowe i inne tego rodzaju instytucje, do których, dla dobra całego Kościoła, mogą być przeznaczeni lub inkardynowani prezbiterzy, w sposób do ustalenia dla każdego z tych poczynań i zawsze z zachowaniem praw ordynariuszy miejscowych”⁶⁸.

Sobór, jak widać z przytoczonego tekstu, przyjął jako podstawę reformy zasadę powszechności misji Kościoła. Zasada ta rzutuje z kolei na posługę kapłańską, która nie może być zacieśniona do jakiegoś miejsca, czy ograniczonej liczby osób, według jakiejś czysto biurokratycznej wizji posługi kapłańskiej, ale ma się rozciągać

⁶⁶ Spiazzi R., dz. cyt., s. 35.

⁶⁷ Sac. Oec. Conc. Vat. Sec., *Schema decreti De ministerio et vita Praesbyterorum*, Textus emendatus et relationes, Typis Polyglottis Vaticanis 1964, s. 19—20, n. 10; Sac. Oec. Conc. Vat. Sec., *Schema decreti De ministerio et vita Praesbyterorum*, Textus recognitus et relationes, Typis Polyglottis Vaticanis 1965, s. 27—29, n. 9; Sac. Oec. Conc. Vat. Sec., *Schema decreti De praesbyterorum ministerio et vita*, Textus recognitus et modi a Patribus Conciliaribus propositi a Commissione de disciplina cleri et populi christiani examinati, Typis Polyglottis Vaticanis 1965, s. 35, n. 10.

⁶⁸ Dekret „*Praesbyterorum Ordinis*”, n. 10.

„aż po krańce ziemi” (Dz. Ap. 1, 8). Taka jest wola Chrystusa, stanowiąca najbardziej istotne uzasadnienie powszechności misji kapłańskiej. Powszechność ta staje się udziałem każdego prezbitera dzięki jego uczestnictwu w posłannictwie Apostołów za pośrednictwem biskupa, z którym kapłani diecezji tworzą jedno prezbiterium. Stąd też dla każdego, z nich wypływa konieczność troski o wszystkie Kościoły⁶⁹.

Konsekwencje praktyczne tej zasady są jasne: prezbiterzy winni być gotowi, za zgodą lub zachętą własnego ordynariusza, nieść pomoc tym krajom, misjom lub dziełom, które cierpią na brak duchowieństwa. Niesieniu zaś tej pomocy nie może stać na przeszkodzie żadna instytucja prawna, chociażby była tak wiekowa i tak nadal użyteczna, jak inkardynacja duchownych do określonej diecezji. Zachowując więc tę instytucję jako konieczną, trzeba ją tak zmienić, by bardziej odpowiadała dzisiejszym potrzebom duszpasterskim.

Nowe normy prawne powinny nie tylko ułatwić funkcjonalny podział duchowieństwa w świecie, ale winny stworzyć podstawy prawne dla potrzebnych dziś sposobów duszpasterstwa, dawniej mało znanych i bardzo utrudnionych przez przepisy kodeksowe⁷⁰. Reforma ma więc umożliwić pojawienie się nowych form jurysdykcji i organizacji kościelnej, zarówno o charakterze osobowym jak i terytorialnym ponaddiecezjalnym, na skalę krajową, międzynarodową i międzykontynentalną.

W tym celu można, zgodnie z poleceniem Soboru, tworzyć seminaria międzynarodowe, specjalne diecezje lub prałatury osobowe albo innego typu instytucje, do których mogliby należeć lub być do nich inkardynowani prezbiterzy „in bonum commune totius Ecclesiae”, według norm do ustalenia dla każdej z tych instytucji⁷¹.

Wszystkie te zalecenia Soboru odnoszą się do duchowieństwa diecezjalnego. Zagadnienia związane z rozciągnięciem i na kapłanów zakonnych troski o duszpasterstwo w Kościele powszechnym, zostały omówione przez Sobór w innych dokumentach, zwłaszcza w dekrecie O pasterskich zadaniach biskupów w Kościele⁷².

⁶⁹ Konstytucja dogm. „*Lumen gentium*”, nr 12 oraz Dekret „*Praesbyterorum Ordinis*”, n. 10.

⁷⁰ por. krytyczne głosy Ojców Soboru w czasie III Sesji — *Il Concilio Vaticano II*, IV Terzo periodo, 1964—1965. Editio G. Caprile, S. J. La Civiltà Cattolica, s. 31, 197, 199, 201.

⁷¹ Spiazzi R., dz. cyt., s. 235—238.

⁷² Dekret „*Christus Dominus*”, nn. 6 i 35.

IV. Dekret wykonawczy

Może dlatego że zasadnicza reforma soborowa norm inkardynacji i ekskardynacji została już przygotowana przez Soborową Komisję De disciplina cleri et populi christiani, nie musieliśmy zbyt długo czekać na normy wykonawcze w tej sprawie. Ogłosił je pap. Paweł VI w Motu Proprio „*Ecclesiae Sanctae*” w dniu 6 sierpnia 1966 r. z mocą obowiązującą z dniem 11 października tegoż roku⁷³.

Stanowi ono najpierw, że przy Stolicy Apostolskiej, jeśli się to okaże wskazane, zostanie powołana do życia specjalna Rada, której zadaniem będzie podanie ogólnych zasad, którymi będzie się rządzić odpowiednie rozmieszczenie duchowieństwa, w zależności od potrzeb różnych Kościołów⁷⁴.

Synody Patriarchalne i Konferencje Episkopatu, w oparciu o te ogólne zasady, mają ustalić normy rozdziału duchowieństwa na swych terytoriach, pamiętając również o potrzebach misyjnych Kościoła i o krajach pozbawionych duchowieństwa. Przy każdej Konferencji Episkopatu ma powstać Komisja, której zadaniem będzie: a) informować się o brakach lub nadmiarze duchowieństwa na swym terytorium i b) wykonywać postanowienia Konferencji Episkopatu w tej sprawie wydane⁷⁵.

Wydaje się, że we właściwym zrealizowaniu tych właśnie postanowień, tkwi możliwość rozładowania problemu nierównomiernego rozmieszczenia duchowieństwa. Zdanie się na dobrą wolę biskupów, bez ustalenia z której diecezji i ilu duchownych ma przejść do zajęć w innej diecezji czy do innego kraju, chyba z góry skazałaby całą akcję na niepowodzenie, przynajmniej w skali światowej. Stąd dobrze, że ustala się konkretne, zobowiązujące normy, oraz organ wykonawczy. Przepisy te wydają się odnosić przede wszystkim do obecnego stanu rzeczy i mają służyć rozładowaniu już dziś istniejących dysproporcji w rozmieszczeniu duchowieństwa w świecie.

MPES wskazuje ponadto na inne środki, które na przyszłość, możliwie na stałe, mogłyby zaradzić podobnym anomaliiom. Zwraca więc uwagę, że już w seminariach tak należy wychowywać alumnów, by nie tylko czuli troskę o cały Kościół, ale by za zgodą własnego biskupa chętnie podejmowali pracę w innych Kościołach, poza własną diecezją, o ile Kościoły te będą ich potrzebować⁷⁶.

MPES faworyzuje również, że to tak nazwę, kwalifikowaną wolę

⁷³ AAS 58 (1966) 757—787, cytuję skrótem MPES.

⁷⁴ MPES, n. 1.

⁷⁵ Ibid. n. 2.

⁷⁶ Ibid. n. 3, § 1.

kapłana, chcącego przenieść się na stałe („emigrandi”) do pracy w diecezji o wielkim braku duchowieństwa. Jeśli więc, wyjąwszy wypadek prawdziwej potrzeby własnej diecezji:

- a) diecezja ad quam cierpi na wielki brak duchowieństwa,
- b) duchowny jest przygotowany i zdatny do pracy jaką chce w niej podjąć,
- c) opuszcza diecezję własną by podjąć w innej to co się mieści w pojęciu *sacrum ministerium*,

wówczas ordynariusz nie tylko nie powinien odmówić mu zezwolenia na opuszczenie diecezji („ne denegent”), ale nadto winien przejście do diecezji obcej ułatwić, umawiając się z jej rządcą, jakie jego duchownemu będą przysługiwały prawa i jakie będą ciążyć na nim obowiązki w nowej diecezji. Umowa taka musi być zawarta na piśmie („per conventionem scriptam”) ⁷⁷. Ordynariusz inkardynacji nie może oczywiście mieszać się do obowiązków zwolnionego w ten sposób ze swej diecezji kapłana, nie może tym bardziej mieszać się w sprawy duszpasterskie tego kapłana, gdyż zależą one całkowicie od nowego ordynariusza. Wydaje się, że taka umowa winna być zawarta na stałe i nie może dotyczyć czasu trwania posługi. Wskazywałoby na to zarówno określenie „amigrandi” z § 2 jak też porównanie § 2 z § 4, gdzie jest mowa o podobnym, lecz czasowym tylko opuszczeniu diecezji ⁷⁸. Dodatkowym argumentem za tą tezą jest fakt, że pierwotny projekt tego paragrafu w schemacie *De cura animarum*, zawierał wyraźną wzmiankę o „*licentia emigrandi*” i zezwoleniu na przejście czasowe, zaś w MPES wzmianka o przejściu czasowym została opuszczona i chyba celowo ⁷⁹.

Ponieważ warunki pracy takiego duchownego oparte są na umowie, jest jasne, że mogą one być za każdym razem inne.

Licentia Ordinarii nie jest oczywiście w tym wypadku równoznaczna z ekskardynacją w sensie kanonu 112 KPK, bo w nowej diecezji, duchowny korzystający z pozwolenia własnego ordynariusza, nie zostaje inkardynowany, a jest tylko nowej diecezji przydzielony ⁸⁰, wydaje się jednak odpowiadać ekskardynacji i inkardynacji w sensie kanonu 114, o ile przyjmiemy że *licentia emigrandi* ma charakter trwały, za czym — jak wskazałem — przemawiają dość mocne argumenty.

Jest obowiązkiem ordynariusza miejsca dbać o to, by duchowni

⁷⁷ Ibid. n. 3, § 2.

⁷⁸ Denk S., *De potestate Ordinarii in sacerdote alienae dioecesis saltem quasidecimum in territorio dioecesis habentem*. W: *Ephemerides Iuris Canonici* (1966) nr 1—4, s. 269.

⁷⁹ por. MPES n. 3, § 2, oraz schemat dekretu *De cura animarum*, s. 40, n. 10 b.

⁸⁰ por. Dekret „*Christus Dominus*”, n. 28: „*addicti*”.

zamierzający emigrować do diecezji innego kraju, byli należycie przygotowani do spełniania tam świętej posługi, tzn. znali język, narodowe instytucje, warunki socjalne, oraz panujące tam zwyczaje⁸¹.

Ordynariusz może ponadto udzielić duchownemu zezwolenia na czasowe przejście do innej diecezji i zezwolenie to może nawet wielokrotnie ponawiać. Duchowny przebywający czasowo w innej diecezji za zezwoleniem ordynariusza, nie traci inkardynacji do własnej diecezji, ani też nie ponosi przez opuszczenie w ten sposób własnej diecezji żadnej straty, bo powróciwszy ma być traktowany na równi z tymi, którzy w niej bez przerwy pracowali⁸². Przepis ten, w części deklarującej ciągłość praw nabywanych w stosunku do własnej diecezji mimo pracy w innej, jest prostą aplikacją zasady troski o cały Kościół spoczywającej na każdym z kapłanów. Ostatecznie po przyjęciu tej zasady, w którejkolwiek diecezji się pracuje, pracuje się dla Kościoła; przejście więc z jednej diecezji do drugiej, nawet ze względu na sprawy osobiste, bo i takich zdaje się nie wykluczać § 4, nie uszczuplają w niczym praw, wynikających z ciągłości pracy w diecezji.

§ 5 podaje jako normę wykonawczą przepis, który spotkał się już w schemacie *De cura animarum* (n. 10 b), o możliwości inkardynacji ipso iure dla duchownych, którzy legalnie przeszli do innej diecezji i po 5 latach postanowił w niej zostać, a ordynariusze a quo i ad quem nie wyrazili sprzeciwu. W stosunku do tekstu tej normy w schemacie *De cura animarum* znajdujemy w MPES tę różnicę, że zawiera ona klauzulę o konieczności pisemnego wyjawienia woli przez duchownego obydwu zainteresowanym ordynariuszom, oraz o konieczności pisemnej odmowy z ich strony w ciągu czterech miesięcy, w wypadku gdyby się na to nie godzili. Wiemy, że normy prawne, wprowadzające w życie soborową reformę przepisów kodeksowych o inkardynacji i ekskardynacji, były redagowane przez Komisję Rewizji Kodeksu; niewątpliwie spotykane w MPES uściślenia jak wymaganie posługiwania się pismem w sprawach tak ważnych jak inkardynacja, oraz dokładne określenie czasu na odmowę ze strony ordynariuszy, jest dziełem tej Komisji. Do ordynariuszy stosuje się w tym wypadku zasadę „qui tacet consentire videtur”, stroną zaś aktywną — wbrew przepisom prawa kodeksowego — okazuje się przy tego rodzaju inkardynacji, sam zainteresowany duchowny⁸³.

Ostatnim wreszcie zagadnieniem normowanym w MPES jest sprawa specjalnych dzieł duszpasterskich lub misyjnych, podejmowanych dla dobra jakiegoś regionu (a więc o charakterze terytorialnym),

⁸¹ MPES n. 3, § 3.

⁸² Ibid. n. 3, § 4.

⁸³ Den k S., dz. cyt., s. 270; MPES n. 3, § 5.

albo dla dobra jakiejś grupy społecznej (o charakterze osobowym). Stolica Apostolska może erygować prałatury składające się z duchowieństwa diecezjalnego, specjalnie przygotowanego, podległe własnemu prałatowi i rządzone własnymi statutami. Rządca takiej prałatury zakładałby i kierował seminariami krajowymi lub międzynarodowymi, inkardynując alumnów „titulo servitii Praelaturae”, zarządzając ich duchowym potrzebom, troszcząc się o ich specjalną formację. Winien on wejść w kontakt z ordynariuszem miejsca do którego diecezji alumni prałatury mieliby być ewentualnie wysłani i umówić się z nim co do warunków pracy. Prawo nie wymaga w tym wypadku umowy na piśmie. Gdyby tego rodzaju umowa nie zaradziła należytemu utrzymaniu duchownego, możnaby utrzymanie to czerpać z własnych dóbr prałatury, lub innych źródeł.

Chociaż prałatury osobowe nie wymagają specjalnego terytorium, albo jak to ma miejsce z Misją Francuską, dysponują tylko minimalnym terytorium na swoją siedzibę i seminarium, to jednak tworzą pewien nowy element w Kościele lokalnym — MPES stanowi zatem, by Stolica Apostolska nie zakładała takich prałatur, jak tylko po wysłuchaniu zdania Konferencji Episkopatu miejsca, na którym będą one rozwijać swoją działalność. W wykonywaniu swej posługi, wszyscy tworzący taką prałaturę winni unikać wszystkiego, co mogłoby naruszać władzę ordynariuszy miejscowych⁸⁴.

Jeśli chodzi o utrzymanie duchownych inkardynowanych do prałatury, to ma się o nie starać sam prałat we wskazany już sposób. Praktycznie rzecz biorąc, ponieważ taki duchowny pracuje w innej diecezji, ona będzie ponosić ciężary związane z jego utrzymaniem⁸⁵.

Zakończenie

Podsumowując dokonaną już reformę norm prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji, trzeba podkreślić, że stanowi ona dość śmiałą próbę rozwiązania problemów współczesnego duszpasterstwa, związanych z tą instytucją prawną. Jest oczywiście rzeczą dyskusyjną, czy obrana przez Sobór droga jest najlepsza, czy np. Narodowe i Międzynarodowe Konferencje Episkopatu nie byłyby organem sprawniejszym w działaniu niż planowane prałatury. Ponieważ jednak normy MPES zostały dane *ad experimentum*, czas pokaże czy zdadzą one egzamin.

⁸⁴ MPES n. 4.

⁸⁵ Ibid. n. 8.

RÉSUMÉ

Essai d'adaptation de normes du droit canonique sur l'incardination et l'excardination aux nécessités pastorales contemporaines

Les normes du Code sur l'incardination et l'excardination exigent une réforme premièrement à cause des disproportions dans la dislocation du clergé dans le monde — parce que ces normes causaient partiellement ces disproportions. La conséquence de cet état était un grand manque du clergé, spécialement aux pays de l'Amérique Latine.

Examinant les propositions présentées dans cette matière au Concile, une partie d'évêques essayait résoudre le problème sur la base des anciennes normes du droit, une autre partie suggérait une réforme. Le nouveau droit devrait, selon leur avis, faciliter la transition des prêtres d'un diocèse à l'autre, limiter l'exemption des ordres religieux et constituer un organe spécial, qui ramasserait des informations competentes et donnerait des dispositions sur la dislocation du clergé dans les diocèses.

La Commission du Concile *De disciplina cleri et populi christiani*, s'est intéressée de ces propositions, soutenues par les Congrégations Romaines, et élabora un projet de la réforme. Ce projet de trouva dans les schèmes du Concile: *De clericis* et *De cura animarum*, ensuite dans le schéma *De sacerdotibus* et en fin de compte le Concile, s'appuyant sur le principe quo „sollicitudo omnium ecclesiarum” est la tâche de chaque prêtre, a donné l'ordre de mettre à execution la réforme de normes d'incardination dans le décret *De praesbyterorum ministerio et vita*.

Les normes détaillées du droit nouveau ont été élaborées en principe déjà par les Commissions du Concile et perfectionnées par la Commission d'enquête du Code du Droit Canonique, mais elles n'avaient été proclamées par le Pape Paul VI que le 6 aout 1966 dans le *Motu Proprio Ecclesiae Sanctae*.

Elles recommandent la formation d'un organe spécial auprès du Saint Siège et auprès des Conférences Nationales de l'Episcopat, pour étudier et régler les problèmes de la dislocation égale du clergé dans le monde. La translocation des prêtres d'un diocèse à l'autre, non seulement dans le même pays, mais aussi dans tout le monde, a été facilitée par l'introduction des nouvelles formes d'incardination d'un caractère personnel à l'exemple de la Mission Française („titulo servitii Praelaturae”); en outre les Evêques ordinaires locaux peuvent permettre une translocation temporaire ou permanente d'un ecclésiastique dans un autre diocèse pour des raisons pastorales.